

ZAiKS i YouTube mają nową umowę

3 września 2014

ZAiKS nie będzie już pobierał od YouTube tantiem za utwory licencjonowane przez organizacje zagraniczne lub inne podmioty. Jest to szczególnie istotne dla tych twórców, którzy chcieliby dostawać pieniądze od ZAiKS-u za utwory na YouTube.

Weszła w życie nowa umowa pomiędzy Stowarzyszeniem Autorów ZAiKS i serwisem YouTube. Można odnieść wrażenie, że ten fakt interesuje wiele osób, ale nie wszyscy wiedzą, co ta nowa umowa oznacza. Wyjaśnijmy to szczegółowo.

Po pierwsze umowa ZAiKS-YouTube dotyczy wyłącznie drobnych utworów słownych, muzycznych i słownomuzycznych, a więc najczęściej chodzi o piosenki. Umowa nie dotyczy dużych form: filmów, seriali, spektakli teatralnych itp.

Nowa umowa wynika ze zmian w prawie unijnym dotyczących udzielania licencji wieloterytorialnych online. Dotychczas ZAiKS chronił na terenie Polski cały powierzony mu światowy repertuar i otrzymywał za ten repertuar pieniądze od YouTube. Następnie te pieniądze dzielił i wypłacał twórcom.

Teraz już nie musi tak być, bo licencje wieloterytorialne pozwalają zagranicznym odpowiednikom ZAiKS-u na udzielanie licencji na cały kontynent. ZAiKS nie będzie zatem pobierał tantiem za wykorzystane na terytorium Polski zagraniczne utwory. Nie oznacza to, że te utwory przestaną być chronione. Po prostu pieniądze będzie zbierał ktoś inny. To pierwsza istotna zmiana.

Druga ważna zmiana dotyczy systemu rozliczeń. Listy utworów z katalogu YT, za które serwis będzie płacił ZAiKS-owi, będą weryfikowane pod kątem tego, czy w danym momencie są reprezentowane przez stowarzyszenie. Zweryfikowana w ten

sposób lista będzie podstawą do wypłacenia należnych tantiem. Jeśli dany utwór nie będzie zgłoszony do ZAiKS-u, nie będzie wskazany jako ten, za który ZAiKS ma wziąć pieniądze.

W praktyce oznacza to, że jeśli twórca udostępni swój utwór na YouTube, ale nie zgłosi go w ZAiKS-ie, nie otrzyma żadnych honorariów za jego wykorzystanie od ZAiKS-u.

Z punktu widzenia twórcy, który chce zarabiać za pośrednictwem ZAiKS-u, oznacza to jedną rzecz – trzeba regularnie rejestrować w bazie Stowarzyszenia swoje utwory. Umowa z YouTube nie przewiduje opłat wstecz, tzn. za wcześniejsze odtwarzanie zgłoszonego później utworu.

Co więcej, umowa ZAiKS-YouTube dotyczy tylko utworów zamieszczonych w YouTube przez podmiot uprawniony w porozumieniu z Google. Pliki nieautoryzowane i wgrane przez przypadkowe osoby, bez porozumienia o zamieszczeniu reklamy przy pliku, nie będą brały udziału w zarabianiu.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)